

ROLA KOŚCIOŁA RZYMSKOKATOLICKIEGO W REALIZACJI POLITYKI WYZNANIOWEJ WŁADZ POLSKICH NA WOŁYNIU W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

W realizacji polityki wyznaniowej władz polskich na terytorium wschodnich województw międzywojennej Polski ważną rolę odgrywał Kościół rzymskokatolicki (dalej KRK), ponieważ jedność w wyznawanej wierze (na równi z jednością kulturową) miała się stać jednym z najbardziej skutecznych środków państwowej i nacjonalnej integracji Kresów Wschodnich z pozostałymi częściami kraju. Szczególnie wyraźnie wyraziło się to w okresie władzy narodowej demokracji (1918–1926), kiedy państwowa polityka Polski była skierowana ku narodowej i wyznaniowej asymilacji miejscowej ludności prawosławnej, jej ściślejszej integracji z polską nacją i Kościołem Rzymskokatolickim.

Jednym z dołączonych do Polski w 1921 roku regionów stał się Wołyń Zachodni. To był region z nadzwyczajnie zróżnicowanym narodowym i religijnym składem ludności. Najbardziej liczebną grupę wyznaniową (wg spisu ludności z 1931 r.) tworzyli tu prawosławni (69,8 % ludności województwa). W strukturze ludności miejscowej stosunkowo duży był udział rzymskich katolików (15,7 %)².

W momencie odrodzenia państwa polskiego ziemie zachodniowołyńskie należały do diecezji łucko-żytomierskiej³, która obejmowała terytorium guberni wołyńskiej, podolskiej i kijowskiej. Pod władzą biskupa łucko-żytomierskiego znajdowały się trzy diecezje – łucka, żytomierska i kamieniecka, gdzie mieszkało 846 203 wiernych Kościoła Rzymskokatolickiego. Na tym terytorium znajdowało się około 250 kościołów parafialnych i ponad 300 kaplic⁴.

Jedną z największych części diecezji łucko-żytomierskiej była łucka (109 tys. km²), która składała się z dziewięciu dekanatów (dubieński, kowelski, krzemieniecki,

¹ Dr hab. doc. Jurij Kramar (Юрий Крамар) – Wschodnioeuropejski Narodowy Uniwersytet im. Łesi Ukrainki, Łuck, Ukraina (доктор історичних наук, Восточноєвропейський національний, університет імені Лесі Українки, г. Луцк, Україна); e-mail: yurakramar@i.ua.

² *Drugi powszechny spis ludności z dnia 7 grudnia 1931. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo Wołyńskie* (Warszawa: Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego, 1938), z. 70, 22.

³ Bożena Modzelewska, „Łucko-żytomierska diecezja”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JPII, 2006), kol. 603–604.

⁴ Leon Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, w: *Polacy i Kościół rzymskokatolicki na Wołyniu w latach 1918–1997*, red. Leon Popek (Lublin: Towarzystwo Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej, 1999), 24; Bożena Modzelewska, Włodzimierz Osadczy, „Łucka diecezja”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 11 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JPII, 2006), kol. 589–603.

łucki, rówieński, starokonstantynowski, włodziemski, zasławski, zwiahelski) oraz 94 parafii (373 719 wiernych)⁵.

Konsekwencją wydarzeń związanych z wojną polsko-ukraińską (1918–1919) oraz polsko-sowiecką (1919–1921) było nie tylko ustalenie nowych granic państwowych, lecz również zmiana granic administracyjnych diecezji rzymskokatolickich. Po podpisaniu w 1921 roku w Rydze traktatu pokojowego w skład Polski weszły terytoria obejmujące dziewięć dekanatów byłej diecezji łucko-żytomierskiej: dubieński, korecki, kowelski, krzemieniecki, łucki, ostrogski, rówieński, sarneński i włodziemski (83 parafie i około 162 tys. wiernych). W skład radzieckiej Ukrainy weszło całe terytorium byłej diecezji żytomierskiej (9 dekanatów, 78 parafii) i trzy dekanaty diecezji łuckiej (starokonstantynowski, zasławski i zwiahelski – łącznie 19 parafii)⁶. Jednocześnie trwał proces tworzenia (oddzielenia) diecezji (łuckiej, żytomierskiej i kamienieckiej) należących wcześniej do diecezji łucko-żytomierskiej.

28 października 1925 roku papież Pius XI bullą *Vixdum Poloniae unitas* ogłosił utworzenie osobnej diecezji łuckiej, podporządkowując ją administracyjnie metropolii lwowskiej. Terytorium diecezji łuckiej w porównaniu z okresem sprzed wojny zmniejszyło się z 109 tys. km² do 38 678 km² i pozostało bez zmian aż do końca dwudziestolecia międzywojennego⁷. Swym terytorium diecezja obejmowała, poza ziemiami zachodniowołyńskimi, część powiatów województwa poleskiego: kamień-koszyrskiego, stolińskiego i pińskiego⁸.

Już w pierwszych latach przynależności Wołynia Zachodniego do Polski, Kościół Rzymskokatolicki próbował odzyskać dominującą pozycję utraconą w czasach władzy rosyjskiej. W XIX w. administracja carska, realizując politykę rusyfikacji i przymusowej konwersji na wiarę prawosławną części miejscowej ludności, przekazała Kościołowi prawosławnemu najpierw unickie, a niedługo po tym również katolickie kościoły, kaplice, klasztory oraz ziemie, należące do KRK. Według obliczeń Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego na ziemiach byłego Imperium Rosyjskiego, włączonych do Polski, Rosjanie skonfiskowali katolikom 1025 kościołów i 390 świątyń unickich⁹.

W okresie międzywojennym Kościół katolicki podjął działania skierowane ku przywróceniu zabranych na korzyść Kościoła prawosławnego budynków sakralnych i innego majątku. Akcja ta w oficjalnych dokumentach otrzymała nazwę „rewindykacja”. Poza stroną materialną kampania ta miała również wyraźne ukierunkowanie ideologiczne – umocnienie elementu katolickiego i polskiego na Kresach Wschodnich w celu asymilacji miejscowej ludności, w większości prawosławnej.

⁵ Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 24.

⁶ Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 24.

⁷ Leon Popek, *Świątynie Wołynia* (Lublin: Ośrodek Studiów Polonijnych i Społecznych PZKS, 1997), 20.

⁸ Государственный архив Брестской области (далее – ДАБО), ф. 1, оп. 2, д. 2019, л. 2.

⁹ Алексей Загідулін, „Кампанія рэвіндыкацыі як элемент палітыкі польскіх улад у Заходняй Беларусі (1918–1939)”, *Веснік Гродзенскага дзяржаўнага ўніверсітэта імя Янкі Купалы. Серыя I. Гісторыя. Філасофія. Паліталогія і сацыялогія. Культуралогія. Педагагіка. Псіхалогія. Правазнаўства. Філалогія* 3 (2003): 19.

Historycy wyróżniają kilka etapów kampanii rewindykacyjnej, początek której zbiegł się z czasem I wojny światowej. Podczas okupacji niemieckiej katolikom zostało przekazanych kilka świątyń prawosławnych na terytorium Zachodniej Ukrainy i Białorusi¹⁰. Po proklamacji niepodległości w 1918 roku głównym inicjatorem rewindykacji stało się lokalne duchowieństwo katolickie. Często akcja ta odbywała się z udziałem polskich żołnierzy, jak również osadników zasiedlających Kresy Wschodnie¹¹.

Aby proces zwrotu katolikom ich majątków przyjął zorganizowaną formę i miał podstawę prawną, 22 października 1919 roku Komisarz Generalny Ziem Wschodnich wydał specjalne rozporządzenie, według którego wszystkie katolickie świątynie, przebudowane na prawosławne (poza unickimi), przechodziły na własność Kościoła katolickiego¹². Przekaz własności musiał następować tylko w porozumieniu z władzami lokalnymi, w przeciwnym razie przewidziana była kara w postaci grzywny lub pozbawienia wolności.

Co się tyczy liczby prawosławnych świątyń rewindykowanych podczas pierwszej fali tej kampanii, dane są sprzeczne. Np. specjalny pełnomocnik rządu polskiego do spraw ziem wschodnich K. Srokowski twierdził, że katolikom zostało przekazanych ok. 400 świątyń¹³. Oczywiście jest, że liczba ta jest nieco zawyżona, o czym świadczą dokumenty przewodniczących administracji wojewódzkich. Np. wg sprawozdania przekazanego wojewodzie poleskiemu na koniec 1930 roku na terytorium województwa znajdowały się 252 kościoły katolickie, które w XIX w. były przekazane duchowieństwu prawosławnemu. Wśród nich w latach 1914–1930 Kościołowi Rzymskokatolickiemu zwrócono – 19, zburzono – 5, pozostało w posiadaniu Kościoła prawosławnego – 228 budynków sakralnych¹⁴. Na Wołyniu w latach 1920–1921, według ocen polskich badaczy, było rewindykowanych 11 świątyń¹⁵.

W związku z zaostrzeniem sytuacji socjalno-politycznej na wschodzie kraju 24 maja 1924 roku Komitet Polityczny przy Radzie Ministrów podjął decyzję o wstrzymaniu procesu przekazywania kościołów ludności katolickiej, w tym również tych, na które już została wydana zgoda Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, aż do czasu, gdy zostaną przyjęte odpowiednie akty prawne¹⁶. Po przewrocie majowym w 1926 roku zwolennicy Piłsudskiego ogłosili zmianę kursu polityki narodowej w kierunku państwowej asymilacji mniejszości narodowych. W konsekwencji również państwowa polityka wyznaniowa doznała pewnych zmian. W *Wytycznych w sprawie stosunku władz rządowych do mniejszości narodowych* z dnia 18 sierpnia 1926 roku, przygotowanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych K. Młodzianowskie-

¹⁰ ГАБО, ф. 1, оп. 3, д. 1262, л. 25.

¹¹ ГАБО, ф. 1, оп. 2, д. 2067, л. 33.

¹² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (далее – AAN), Zespół 14, sygn. 859, k. 136.

¹³ Konstanty Srokowski, *Sprawa narodowościowa na kresach wschodnich* (Kraków, 1924), 43–44.

¹⁴ ГАБО, ф. 1, оп. 2, д. 2087, л. 14.

¹⁵ Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 28.

¹⁶ Mirosława Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością: państwo wobec prawosławia 1918–1939* (Warszawa: PWN, 1989), 336.

go, zalecano wstrzymać proces rewindykacji aż do momentu uregulowania sporów pomiędzy Kościołem prawosławnym a Rzymskokatolickim¹⁷.

Drugi etap kampanii rewindykacyjnej rozpoczął się pod koniec lat 20. XX w. i trwał aż do połowy lat 30. XX wieku. W tym okresie rewindykacja przyjęła charakter masowych pozwów episkopatu rzymskokatolickiego wobec Kościoła prawosławnego w sprawie przywrócenia majątku kościelnego. Według obliczeń M. Papierzyńskiej-Turek, w 1929 roku hierarchia katolicka przygotowała 755 pozwów o zwrócenie jej byłych katolickich i unickich świątyń¹⁸. Te pozwy dotyczyły jednej trzeciej wszystkich budynków sakralnych znajdujących się w użytkowaniu Kościoła prawosławnego, w tym części katedr i klasztorów mających znaczenie historyczne.

Pomimo faktu, że pozwy episkopatu rzymskokatolickiego w mniejszym stopniu dotyczyły Wołynia Zachodniego (złożono 145 pozwów), rewindykacją zostały zagrożone najbardziej znane prawosławne świątynie kraju, w szczególności klasztory: dermański, zimnieński, korecki, krzemieniecki i milecki, katedry w Krzemieńcu i Łucku, jak również ławra Zaśnięcia Matki Bożej w Poczajowie. W związku z tym hierarchia prawosławna zorganizowała centralizowaną obronę sądową tych obiektów kościelnych oraz majątku na wszystkich terytoriach, gdzie większość stanowiła ludność prawosławna. W tym celu przy synodzie została powołana specjalna komisja składająca się z doświadczonych prawników, zadaniem której stało się przedstawienie wyczerpujących dowodów wykazujących daremność roszczeń katolików na majątek Kościoła prawosławnego. Komisja mianowała adwokatów również w poszczególnych diecezjach. Mieli oni za zadanie brać udział w lokalnych posiedzeniach sądowych. Parafiom było kategorycznie zabronione bezpośrednio zwracać się do prawników niezatwierdzonych przez synod. Każda parafia, pozwana do sądu, była zobowiązana do wpłacenia do kasy diecezjalnej 100 zł, wszyscy inni po 50 zł, w celu utworzenia funduszu pieniężnego dla pokrycia kosztów sądowych¹⁹. W każdej cerkwi od listopada 1929 roku listem okólnym synodu wprowadzony został szczególny podatek, tzw. podatek kubkowy, który służył dopełnianiu tego funduszu²⁰.

Trzeba zauważyć, że proces rewindykacji cerkwi prawosławnych na Wołyniu nie uzyskał charakteru masowego. W okresie 1918–1935 Kościołowi Rzymskokatolickiemu zostało przekazanych 17 prawosławnych świątyń²¹. W trakcie rozpatrzenia w połowie lat 30. XX w. znajdowało się jeszcze 36 spraw. Powiększenie liczby kościołów rzymskokatolickich na Wołyniu do połowy lat 30. dokonywało się przeważnie dzięki budowie nowych kościołów, co zostanie opisane dalej.

Integralną częścią kampanii rewindykacyjnej na terytorium wschodnich województw były działania podejmowane przez administrację polską w celu zwiększenia liczby parafii rzymskokatolickich na ziemiach zamieszkałych w większości przez lud-

¹⁷ Czesław Madajczyk, „Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym”, *Dzieje Najnowsze* 3 (1972): 159.

¹⁸ Papierzyńska-Turek, *Między tradycją a rzeczywistością: państwo wobec prawosławia 1918–1939*, 344.

¹⁹ ГАБО, ф. 2059, оп. 1, д.6, л. 2 об.

²⁰ ГАБО, ф. 2059, оп. 1, д.6, л. 2 об, 14.

²¹ *Monografia stosunków wyznaniowych w województwie Wołyńskim* (Łuck, 1936), 3–4.

ność ukraińską i białoruską. Ten proces trwał w ciągu całego okresu międzywojennego. Już na początku lat 20. XX w. na Wołyniu zostało utworzonych 35 nowych parafii²². Można przypuszczać, że nowe parafie zakładano przeważnie w tych miejscowościach, gdzie znajdowały się choćby niewielkie ilości ludności polskiej – na terenie kolonii wojskowych i cywilnych osadników, w miejscach stacjonowania Korpusu Ochrony Pogranicza itd. Już w połowie lat 20. do łuckiej rzymskokatolickiej diecezji należało 13 dekanatów i ponad 100 parafii²³. Zdecydowana większość to niewielkie wiejskie parafie, liczące od 500 do 2,5 tys. wiernych.

Proces tworzenia nowych parafii rzymskokatolickich na Wołyniu znacznie się nasilił wraz z nominacją na stanowisko biskupa łuckiego A. Szelażka. W latach 1925–1939, gdy zajmował on katedrę biskupa łuckiego, na terenie województwa zostało założonych ponad 70 nowych parafii²⁴. W liście datowanym na 1927 r., skierowanym do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, biskup A. Szelażek obstawał za koniecznością utworzenia nowych parafii w podległej mu diecezji, argumentując to tym, że „ludność polska jest tu rozszkana. Muszą oni nieraz pokonywać odległość ponad 70 km, aby dotrzeć do najbliższego kościoła. Ludzie mieszkają tu nieochrzczeni i bez zarejestrowanych małżeństw”²⁵.

W latach 1938–1939 kuria biskupia w Łucku opracowała *Projekty erygowania nowych parafii, budowy albo remontu kościołów i kaplic oraz procedur objazdowych*, w którym planowano utworzyć na Wołyniu jeszcze 44 nowe parafie²⁶. Przy finansowym wsparciu rządu projekt ten z pewnością udało się zrealizować, gdyż pod koniec dwudziestolecia międzywojennego na terytorium diecezji łuckiej znajdowało się już 167 parafii rzymskokatolickich²⁷, czyli w porównaniu z 1918 roku ich liczba zwiększyła się prawie dwukrotnie.

Oprócz utworzenia rozbudowanej sieci parafii rzymskokatolickich na Wołyniu (przeważnie w północno-wschodniej części diecezji) dużą uwagę w latach 1920–1930 rząd zwracał na budowę nowych i odnowienie starych świątyń rzymskokatolickich w całym kraju. Jak wiadomo, w czasie rosyjskich rządów znacząca część starych kościołów i klasztorów katolickich była zniszczona, część zamknięta, inne przebudowano na cerkwie prawosławne według prawosławnych kanonów²⁸. Wiele świątyń katolickich na Wołyniu ucierpiało podczas I wojny światowej. Są to kościoły w miejscowościach: Ołyka, Równe, Uściług, Czartorysk, Turzysk, Poryck, Kołki, Zaturce.

Rząd polski traktował budowę kościołów na Wołyniu w okresie międzywojennym jako pierwszorzędą sprawę. Nic w tym dziwnego, gdyż jedyna religia – katolicyzm –

²² Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 29.

²³ Государственный архив Волинской области (далее – ГАВО), ф. 46, оп. 9, д. 162, л. 1–2.

²⁴ Popek, *Świątynie Wołynia*, 20.

²⁵ Jerzy Kłoczowski, Lidia Millerowa, Jan Skarbek, *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce* (Kraków: Wydawnictwo Znak, 1986), 316–317.

²⁶ Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 32.

²⁷ Popek, *Świątynie Wołynia*, 20.

²⁸ Petro Rychkov, „Architektura sakralna międzywojennego Wołynia: tradycja a współczesność”, w: *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni: architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, red. Hirsch Robert, Sołtysik Maria Jolanta (Gdynia: Urząd Miasta, 2011), 86.

symbolizowała integralność państwa polskiego, a same kościoły miały się stać symbolem obecności polskiej na tych ziemiach. Już w pierwszym dziesięcioleciu należenia tego regionu do Polski zostało tu zbudowanych 44 nowych kościołów. Budowa kościołów na terytorium województwa wołyńskiego była prowadzona przez całe dwudziestolecie międzywojenne. Tu budowano tak drewniane, jak i kamienne świątynie. Wśród pobudowanych na Wołyniu w latach 1920–1930 znajduje się największy na ziemiach zachodniowołyńskich kościół pw. św. Piotra i Pawła w Równem (1931–1938)²⁹.

Ogólnie rzecz biorąc, aż do końca okresu międzywojennego na Wołyniu wybudowano 72 nowe kościoły parafialne i około 100 kaplic³⁰, przeważnie w dekanatach: łuckim, krzemienieckim, sarnieńskim, dubieńskim i włodzimierskim. W 1938 roku kuria biskupia w Łucku zwróciła się do wołyńskiego urzędu wojewódzkiego z prośbą o przydzielenie pomocy finansowej na budowę nowych kościołów i kaplic na terytorium diecezji. Według opinii A. Szelażka zapotrzebowanie na nowe budowle sakralne zostało podyktowane również tym, że na Wołyniu dostrzegano tendencję wzrostową liczby wiernych Kościoła Rzymskokatolickiego, co było konsekwencją przeprowadzonej kampanii rewindykacyjnej. W planach kurii były budowa na Wołyniu 116 kaplic, 20 kościołów oraz remont 19 i dokończenie budowy 28 świątyń. Te projekty pozostały niezrealizowane z powodu rozpoczęcia II wojny światowej.

Zauważono, że Kościołowi Rzymskokatolickiemu przyznawano ważną rolę również w ideologicznym wpływaniu na ludność wschodnich województw. W latach 1925–1939 na Wołyniu i Polesiu prawie przy każdym kościele tworzyły się oddziały Akcji Katolickiej³¹ (dalej AK). Instytut Akcji Katolickiej, znajdującej się w Wilnie przy archidiecezji, podlegał bezpośrednio pod główną centralę polskiej AK w Poznaniu. Jego głównym celem było „wychowanie młodzieży w duchu katolickim, obronie i rozpowszechnianiu zwyczajów katolickich w życiu ludzi, rodzin i społeczeństwa, według nauki Kościoła katolickiego i wskazań Stolicy Apostolskiej”³². Te zadania AK realizowała poprzez tworzenie czytelni i bibliotek, organizacji lokalnych popularnych religioznawczych kursów, prelekcji, przyjacielskich spotkań³³.

Z inicjatywy i przy wsparciu biskupa łuckiego A. Szelażka w listopadzie 1932 roku w Łucku został utworzony generalny sekretariat diecezjalnego Instytutu AK. W styczniu 1933 roku otwarto przy nim publiczną czytelnię i bibliotekę liczącą 825 ksiąg. Instytut aktywnie prowadził działalność wydawniczą. W 1933 roku zostało w nim przygotowanych i opublikowanych sześć broszur o tematyce religijnej, łącznym nakładem 13 tys. egzemplarzy³⁴.

²⁹ Ольга Михайлишин, „Римо-католицькі костьололи міжвоєнного періоду в сучасному архітектурному пейзажі Волині”, *Вісник Національного університету «Львівська політехніка». Архітектура* 674 (2010): 378–382.

³⁰ Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 32.

³¹ Romuald Niparko, „Akcja Katolicka”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JPII, 2009), kol. 227–234.

³² ГАВО, ф. 46, оп. 9, д. 2917, л. 3.

³³ *Miesięcznik Diecezjalny Łucki* 8–9 (1932): 363–364.

³⁴ *Miesięcznik Diecezjalny Łucki* 3 (1934): 109–112.

8 listopada 1938 roku w Łucku otworzono Instytut Wyższej Kultury Religijnej³⁵. Jego słuchaczami zostało około 200 osób. Trzyletnia nauka w instytucie była bezpłatna. Program nauczania zawierał: apologetykę wiary katolickiej, historię filozofii, podstawy dogmatyki katolickiej, naukę Starego i Nowego Testamentu, historię prawa katolickiego i socjologię katolicyzmu³⁶.

Aktywną propagandę wiary katolickiej, działalność kulturalno-oświatową prowadziła Liga Katolicka (od 1932 r. Akcja Katolicka) oraz inne liczne religijne stowarzyszenia i bractwa (Katolickie Stowarzyszenie Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Mężów, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Związek Młodzieży Polskiej, Sodaliczka Pań, Koło Jedności Katolickiej, Religijny Związek Ziemian dla Obrony Wiary i Moralności, Bractwo Nauki Chrześcijańskiej). Za swój cel organizacje te obrały bardziej „głębokie poznanie nauki katolickiej, zapewnienie pomocy Kościołowi w rozpowszechnianiu zasad wiary wśród szerokich warstw społecznych”³⁷.

Niektóre z tych organizacji liczyły dziesiątki tysięcy członków. Na przykład Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej – jedna z największych organizacji młodzieżowych w Polsce, zrzeszała około 300 tys. członków³⁸. W diecezji łuckiej członkami tego stowarzyszenia były 1422 osoby³⁹. Stała pomoc finansową dla katolickich organizacji społecznych zapewniał polski rząd. Duchowieństwo oraz inteligencja katolicka prowadziły w miastach i wioskach działalność kulturalno-oświatową, jak też religijno-edukacyjną pracę wśród ludności katolickiej. Szczególną aktywnością na ziemiach zachodniowołyńskich wyróżniał się diecezjalny oddział Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, działający przy Diecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej w Łucku. Według stanu na 1938 rok na Wołyniu stowarzyszenie liczyło 20 oddziałów i 2860 członków⁴⁰.

Polskie organizacje katolickie wydawały gazety, czasopisma, biuletyny, broszury i inną literaturę o treści religijnej, rozpowszechnianą wśród miejscowej ludności. Na Wołyniu był to *Miesięcznik Diecezjalny Łucki* (1926–1939) – organ kurii biskupiej w Łucku, tygodnik *Życie Katolickie* (1930–1939) oraz gazeta *Pro FIDE* (1936–1939), opisująca życie parafii diecezji łuckiej. Nakłady tych gazet sięgały dziesiątki tysięcy egzemplarzy. Wszystkie były wydawane w języku polskim.

Jeszcze jednym ważnym kierunkiem działalności Kościoła Rzymskokatolickiego na Wołyniu w okresie międzywojennym była próba odrodzenia ruchu unickiego wśród miejscowych Ukraińców. W celu wzmocnienia wpływu asymilacyjnego na prawosławną ludność ukraińską duchowieństwo rzymskokatolickie na początku lat 20. XX w. rozpoczęło działania skierowane ku rozpowszechnieniu wśród prawosławnych wiernych we wschodnich regionach państwa tak zwanej nowej unii w postaci katolicyzmu

³⁵ ГАВО, ф. 46, оп. 9, д. 2917, л. 11.

³⁶ *Miesięcznik Diecezjalny Łucki* 11–12 (1938): 540.

³⁷ Popek, „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”, 38.

³⁸ ГАВО, ф. 46, оп. 9, д. 4349, л. 3.

³⁹ ГАВО, ф. 46, оп. 9, д. 4349, л. 3.

⁴⁰ ГАВО, ф. 46, оп. 9, д. 4349, л. 1.

obrzędki wschodniosłowiańskiego. Parafie nowego kościoła unickiego oficjalnie były nazywane parafiami „Kościoła katolickiego obrzędki wschodniosłowiańskiego” albo „Rzymskokatolickiego Kościoła obrzędki wschodniego”. W niektórych dokumentach nowy obrządek otrzymał nazwę wschodniokatolicki, słowiańskokatolicki, bizantyńskosłowiański, unia birytualistyczna. Akcja rozpowszechnienia katolicyzmu w obrzędki wschodnim wśród ludności ukraińskiej i białoruskiej międzywojennej Polski otrzymała nieoficjalną nazwę „neounia”⁴¹.

Wśród wyższego duchowieństwa polskiego głównymi inicjatorami wprowadzenia unii na nowo dołączonych „obrzeżach” byli: arcybiskup mohylewski Edward Ropp, biskup podlaski Henryk Przeździecki i biskup wileński Jerzy Matulewicz⁴². Z uwagi na fakt, że rozpowszechnianie unii w jej wersji greckokatolickiej, mającej wyraźny rys ukraiński, było nie do przyjęcia dla władzy polskiej, biskupi polscy schylali się ku temu, aby utworzyć nowy unicki obrządek, bliski obrzędki Kościoła prawosławnego. Ten obrządek miał się stać przejściowym etapem ku łacińskiemu albo osobnym i samodzielnym obrzędki wewnątrz Kościoła katolickiego.

W październiku 1923 roku biskup podlaski Henryk Przeździecki złożył w kurii papieskiej projekt przewidujący utworzenie na ziemiach polskich, całkowicie lub częściowo zaludnionych przez prawosławnych, nowej unii w postaci Kościoła obrzędki wschodniego, niezależnego od Kościoła greckokatolickiego. Papież Pius XI zatwierdził plan organizacji nowego Kościoła unickiego. Według zamysłu Watykanu nowe wyznaczenie miało pozostać pod opieką duchowieństwa rzymskokatolickiego, a przygotowanie księży obrzędki wschodniego miały prowadzić seminaria rzymskokatolickie⁴³.

Już w kwietniu 1925 roku neounicki ruch zaczyna rozprzestrzeniać się w diecezjach: łuckiej, poleskiej i wileńskiej. Organizacyjne zasady działalności nowego Kościoła unickiego na wschodzie Polski regulował dokument opracowany jeszcze w grudniu 1923 roku przez Watykan. Były to wytyczne dla podległego Stolicy Apostolskiej duchowieństwa polskiego, dotyczące rozpoczęcia unickiej pracy na terytoriach zamieszkałych w większości przez ludność prawosławną. Oryginalność „wschodniego katolicyzmu” wyrażała się w tym, że jego kapłani odprawiali nabożeństwa głównie według obrzędki prawosławnego. Dokument zakazywał im wprowadzać zmiany w sprawowanie prawosławnych nabożeństw i sakramentów. Misjonarze nowego Kościoła unickiego musieli jedynie dodawać do tradycyjnego rytu prawosławnych nabożeństw modlitwę za papieża oraz biskupa unickiego. Liturgia w kościołach obrzędki wschodniego odprawiana była w języku cerkiewnosłowiańskim. Podczas niektórych nabożeństw dozwolano używanie języków: białoruskiego, polskiego, rosyjskiego

⁴¹ Stanisław Nabywaniec, „Neounia”, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 13 (Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JPII, 2009), kol. 923–924; M. Kopydłowski, „Akcja neounijna w okresie międzywojennym”, w: *Unia brzeska i jej następstwa* (Gdańsk, 1991), 105–110.

⁴² Роман Скакун „«Нова унія» у Другій Речі Посполитій (1924–1939)”, w: *Ковчег: науковий збірник із церковної Історії*, ред. о. Борис. Гудзяк, Ігор Скочеляс (Львів: Місіонер, 2007), 206.

⁴³ Надія Стоколос, „Неоунія як експеримент східної політики Ватикану в Польщі (1923–1939 pp.)”, *Український історичний журнал* 4 (1999): 76.

i ukraińskiego. Neounickim księżom przysługiwało prawo tzw. birytualizmu, czyli odprawiania nabożeństw według prawosławnego lub łacińskiego kanonu⁴⁴.

Należy zauważyć, że idea nowej unii kościelnej w Polsce wykraczała daleko poza czysto wyznaniowe problemy. Polski rząd negatywnie ustosunkował się do nowego obrządku, argumentując swoją pozycję tym, że działalność Kościoła obrządku wschodniego w Polsce nie była przewidziana warunkami konkordatu z 1925 roku. W rozmowie z papieżem Piusem XI w 1925 roku przewodniczący Ministerstwa Spraw Zewnętrznych Polski W. Skrzyński oświadczył, że Polska nie może się zgodzić na uznanie nowego obrządku i wyrazić zgodę na organizację jego struktur diecezjalnych⁴⁵. Zdecydowanie przeciwny utworzeniu hierarchii Kościoła obrządku wschodniego w Polsce był marszałek J. Piłsudski. Jego zdaniem neounicki ruch był eksperymentem, który mógł wprowadzić niestabilność i chaos w stosunkach międzywyznaniowych na ziemiach wschodnich⁴⁶.

Szczególne obawy dotyczące działalności misyjnej Kościoła wschodniego wyrażali przewodniczący administracji wojewódzkich, którzy byli odpowiedzialni za przestrzeganie porządku publicznego i bezpieczeństwa na powierzonym im terytorium. Rozpowszechnienie wśród ludności prawosławnej wschodnich województw nowej unii władza miejscowa postrzegała jako źródło nowych konfliktów o podłożu etnicznym i religijnym. Nie istniały konkretne instrukcje rządowe dla władz lokalnych w przypadku zaostrzenia się stosunków międzywyznaniowych w jakimkolwiek regionie kraju. Dlatego każdy wojewoda w przypadku pojawienia się sytuacji konfliktowych o podłożu religijnym musiał podejmować decyzje na własną rękę.

Szczególnie wzorcową w tym względzie jest instrukcja wojewody wołyńskiego Władysława Mecha dla starostw powiatowych w przypadku zaostrzenia stosunków pomiędzy ludnością prawosławną a katolikami obrządku wschodniego. W dokumencie, datowanym na 18 lipca 1927 roku, wojewoda przedstawił swoją wizję ruchu neounickiego na Wołyniu. „W ostatnim czasie – zauważa on – w województwie wołyńskim zauważa się znaczącą aktywizację ruchów religijnych. Jednym z nich jest przejście prawosławnych do unii. Ruch ten ma tendencję ku masowemu rozprzestrzenianiu się, dlatego przybiera zabarwienie polityczne jak z punktu widzenia bezpieczeństwa publicznego, tak również w związku z polityką rządową dotyczącą Rusinów [Ukraińców – J. K.], dotyczącą duchowieństwa katolickiego i papieża oraz duchowieństwa prawosławnego. Dlatego problem ten wymaga szczególnego podejścia dla jego rozwiązania”⁴⁷.

Jednak pomimo negatywnego stosunku rządu do Kościoła neounickiego władza polska musiała de facto uznać jego istnienie. Administracja lokalna nierzadko dostar-

⁴⁴ Стоколос, „Неоунія як експеримент східної політики Ватикану в Польщі (1923–1939 pp.)”, 75.

⁴⁵ Stanisław Stępień, „Nowa unia kościelna. Obrządek bizantyjsko-słowiański”, w: *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*. T. 2. *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, red. Stanisław Stępień (Przemyśl: 1994), 161.

⁴⁶ Florentyna Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, Neounia* (Lublin: Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999), 69.

⁴⁷ AAN, Zespół 9, sygn. 1077, 3.

czała nie tylko moralne, lecz również materialne wsparcie dla nowego Kościoła. Tak było na przykład przy budowie świątyni nowego unickiego Kościoła⁴⁸. Przypadki nacisków ze strony władzy lokalnej na duchowieństwo prawosławne w celu jego przejścia na neounię nie były jednostkowe. Poszczególni urzędnicy uprzedzali księży prawosławnych, że za swoją „upartość” i „nieustępliwość” mogą oni być wydani „sowiecom jako cudzoziemcy”⁴⁹.

Na Wołyniu przychylne do współpracy z ruchem neounickim było przede wszystkim promoskiewskie duchowieństwo, które w związku z rozwijającym się procesem ukrainizacji Kościoła prawosławnego stopniowo traciło swoje wpływy. Byli prawosławni księża–karierowicze nie ukrywali swoich egoistycznych pobudek przejścia na katolicyzm obrządku wschodniego. Przejście na unię dawało im możliwość nie tylko zachowania swojej parafii, lecz również otrzymywania od kurii biskupiej w Łucku znaczących dotacji pieniężnych. W konsekwencji Kościół wschodniosłowiańskiego obrządku miał wyłącznie rosyjski charakter, co wyrażało się nie tylko w wyglądzie zewnętrznym kapłanów (księża-unici nosili długie brody i szaty z szerokimi rękawami), ale również w liturgii, którą odprawiano w języku cerkiewnosłowiańskim i która prawie się nie różniła od liturgii prawosławnej.

Zauważono, że przypadki przejścia do unii prawosławnych na terytorium województwa wołyńskiego w pierwszych latach istnienia nowego Kościoła były rzadkie. W 1928 roku na Wołyniu istniały tylko cztery katolickie parafie obrządku wschodniego. Swoje apogeum ruch unicki wśród ludności prawosławnej na Wołyniu osiągnął pod koniec lat 20. XX w. – na początku lat 30. XX w., gdy do unii przeszli parafianie w takich wioskach jak: Dubeczno (z 4,1 tys. osób w prawosławiu pozostało jedynie 12 rodzin), Kraska (z 700 prawosławnych pozostało 15), Humniszczce (na unię nawróciło się 199 rodzin z 234), Kuśkowce Wielkie, Żabcze, Cechów i inne⁵⁰. Przyczyną nawrócenia prawosławnych na unię były przeważnie konflikty z księżmi lub władzą kościelną. Najczęściej pojawiały się one z powodów ekonomicznych (użytkowanie ziem parafialnych, wydzielenie dotacji na remont świątyni, duże opłaty za usługi religijne itp.)⁵¹. Tak mieszkańcy wioski Krutniów powiatu krzemienieckiego, którzy w roku 1927 przeszli na unię, już w następnym roku powrócili do prawosławia⁵².

W kolejnych latach propaganda neounicka na Wołyniu stopniowo malała. Pod koniec dwudziestolecia międzywojennego na terytorium województwa wołyńskiego do parafii obrządku wschodniosłowiańskiego należało jedynie 12 180 wierzących⁵³. W porównaniu z milionem prawosławnych liczba ta była raczej skromna. Trzeba zauważyć, że neounia, celem której była stopniowa latynizacja Kościoła prawosławnego, stała się ukrytą formą polonizacji ludności ukraińskiej. O tym jeszcze dobitniej przekonuje fakt,

⁴⁸ Rzemieniuk, *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, Neounia*, 65.

⁴⁹ Стоколос, „Неоунія як експеримент східної політики Ватикану в Польщі”, 78.

⁵⁰ Скакун, „«Нова унія» у Другій Речі Посполитій (1924–1939)”, 210.

⁵¹ ГАБО, ф. 1, оп. 2, д. 2029, л. 3.

⁵² Скакун, „«Нова унія» у Другій Речі Посполитій (1924–1939)”, 210.

⁵³ *Monografia stosunków wyznaniowych*, 29.

że poczynając od drugiej połowy lat 30. XX w., rząd zaczął prowadzić bardziej twardą politykę dotyczącą Ukraińców, zapomniawszy o wszelkiej „tolerancji religijnej”.

W związku z tym w latach 1920–1930, gdy Wołyń Zachodni był częścią Polski, rząd jednocześnie z osłabieniem pozycji wyznania prawosławnego i innych dążył do zapewnienia priorytetowego statusu Kościoła Rzymskokatolickiego w regionie. Taką politykę polski aparat państwowy utrzymywał z determinacją w ciągu całego okresu międzywojennego. Kościół katolicki stał się mocnym instrumentem propagandy idei polskiej państwowości i kultury na ziemiach wschodnich oraz wywierał potężny wpływ na system edukacji i pozaszkolne wychowanie młodzieży, odgrywał znaczącą rolę w życiu społeczno-kulturalnym ludności polskiej wschodnich województw. W okresie międzywojennym na Wołyniu aktywną działalność prowadziły liczne katolickie oraz społeczno-religijne organizacje, stowarzyszenia i bractwa, wywierające ideologiczny wpływ na lokalną ludność.

Ważnym elementem polityki umocnienia elementu polskiego i katolickiego na Kresach Wschodnich w latach 1920–1930 stała się akcja rewindykacyjna. Poza ściśle materialną stroną, kampania ta miała wyraźny rys ideologiczny – osłabienie Kościoła prawosławnego jako duchowej podpory niepolskiej ludności. Zauważono, że proces rewindykacji prawosławnych cerkwi na Wołyniu nie uzyskał charakteru masowego. Wzrost liczby świątyń rzymskokatolickich na Wołyniu w połowie lat 30. dokonywał się przeważnie dzięki budowie nowych budynków sakralnych. W okresie międzywojennym na Wołyniu zostały wybudowane 72 nowe kościoły parafialne i około 100 kaplic. Architektura kościołów katolickich na Wołyniu okresu międzywojennego stała się jednym z ważniejszych środków wizualizacji państwowej przynależności tych ziem oraz utwierdzenia tu nowej władzy.

W celu wzmocnienia wpływu asymilacyjnego na prawosławną ludność ukraińską Kościół Rzymskokatolicki rozpoczął w okresie międzywojennym działalność skierowaną na rozpowszechnienie wśród wierzących prawosławnych tzw. nowej unii w formie katolicyzmu obrządku wschodniosłowiańskiego. W kwestii neounii interesy Kościoła i państwa polskiego się rozminęły. Władza polska nie wspierała i nie była zainteresowana w utwierdzeniu unii w żadnym z jej wymiarów, ponieważ widziała w niej jeden z destabilizujących czynników zaostrenia relacji międzywyznaniowych na ziemiach wschodnich. W tym samym czasie, ruch neounicki, który KKK rozpatrywał jako krok ku stopniowej łacinizacji Kościoła prawosławnego, nie przyniósł oczekiwanych skutków na Wołyniu. Na terytorium województwa pod koniec dwudziestolecia międzywojennego znajdowało się jedynie kilka parafii obrządku wschodniosłowiańskiego.

Tłumaczenie z języka rosyjskiego dk. Anton Demshin.

Bibliografia

- Государственный архив Брестской области. ф. 1, оп. 2, д. 2019.
- Государственный архив Брестской области. ф. 1, оп. 2, д. 2067.
- Государственный архив Брестской области. ф. 1, оп. 2, д. 2087.
- Государственный архив Брестской области. ф. 1, оп. 2, д. 2029.
- Государственный архив Брестской области. ф. 1, оп. 3, д. 1262.
- Государственный архив Брестской области. ф. 2059, оп. 1, д. 6.
- Государственный архив Волынской области. ф. 46, оп. 9, д. 162.
- Государственный архив Волынской области. ф. 46, оп. 9, д. 2917.
- Государственный архив Волынской области. ф. 46, оп. 9, д. 4349.
- Михайлишин, Ольга. „Римо-католицькі костьоли міжвоєнного періоду в сучасному архітектурному пейзажі Волині”. *Вісник Національного університету «Львівська політехніка»*. Архітектура 674 (2010): 378–385.
- Скаун, Роман. „«Нова унія» у Другій Речі Посполитій (1924–1939)”. W: *Ковчег : наук. зб. із церк. Історії*, ред. о. Борис Гудзяк, Ігор Сковчеляс, 204–247. Львів: Місіонер, 2007.
- Стоколос, Надія. „Неоунія як експеримент східної політики Ватикану в Польщі (1923–1939 рр.)”. *Український історичний журнал* 4 (1999): 74–86.
- Загідулін, Аляксей. „Кампанії рэвіндыкацыі як элемент палітыкі польскіх улад у Заходняй Беларусі (1918–1939)”, *Веснік Гродзенскага дзяржаўнага універсітэта імя Янкі Купалы*. Серыя 1. Гісторыя. Філасофія. Паліталогія і сацыялогія. Культуралогія. Педагогіка. Псіхалогія. Правазнаўства. Філалогія 3 (2003): 18–26.
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Zespół 14, sygn. 859.
- Drugi powszechny spis ludności z dnia 7 grudnia 1931. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo Wołyńskie*, z. 70. Warszawa: Nakładem Głównego Urzędu Statystycznego, 1938.
- Kłoczowski, Jerzy, Lidia Millerowa, Jan Skarbek. *Zarys dziejów Kościoła katolickiego w Polsce*. Kraków: Wydawn. Znak, 1986.
- Корыдловскі, М. „Акцыя неаунійна ў перыяд міжваевоўнага перыяду”. W: *Унія брацкая і яе наступства*, 105–110. Гданьск, 1991.
- Madajczyk, Czesław. „Dokumenty w sprawie polityki narodowościowej władz polskich po przewrocie majowym”. *Dzieje Najnowsze* 3 (1972): 136–159.
- Miesięcznik Diecezjalny Łucki* 8–9 (1932): 363–364.
- Miesięcznik Diecezjalny Łucki* 3 (1934): 109–112.
- Miesięcznik Diecezjalny Łucki* 11–12 (1938): 540–542.
- Modzelewska, Bożena. „Łucko-żytomierska diecezja”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 11 (kol. 603–604). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JP II, 2009.
- Modzelewska, Bożena, Włodzimierz Osadczy. „Łucka diecezja”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 11 (kol. 589–603). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JP II, 2009.
- Monografia stosunków wyznaniowych w województwie Wołyńskim*. Łuck, 1936.
- Nabywaniec, Stanisław. „Neounia”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 13 (kol. 923–924). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JP II, 2006.
- Niparko, Romuald. „Акцыя Католіцкая”. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 1 (kol. 227–234). Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL JP II, 2009.
- Papierzyńska-Turek, Mirosława. *Między tradycją a rzeczywistością: państwo wobec prawosławia 1918–1939*. Warszawa: PWN, 1989.

- Popek, Leon. *Świątynie Wołynia*. Lublin: Ośrodek Studiów Polonijnych i Społecznych PZKS, 1997.
- Popek, Leon. „Diecezja łucka w okresie międzywojennym i podczas II wojny światowej (1918–1944)”. W: *Polacy i Kościół rzymskokatolicki na Wołyniu w latach 1918–1997*, red. Leon Popek, 23–47. Lublin: Towarzystwo Przyjaciół Krzemieńca i Ziemi Wołyńsko-Podolskiej, 1999.
- Rychkov, Petro. „Architektura sakralna międzywojennego Wołynia: tradycja a współczesność”. W: *Modernizm w Europie – modernizm w Gdyni: architektura pierwszej połowy XX wieku i jej ochrona w Gdyni i w Europie*, red. Hirsch Robert, Sołtysik Maria Jolanta, 85–90. Gdynia: Urząd Miasta, 2011.
- Rzemieniuk, Florentyna. *Kościół katolicki obrządku bizantyjsko-słowiańskiego, Neounia*. Lublin: Towarzystwo Naukowe katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, 1999.
- Srokowski, Konstanty. *Sprawa narodowościowa na kresach wschodnich*. Kraków, 1924.
- Stępień, Stanisław. „Nowa unia kościelna. Obrządek bizantyjsko-słowiański”. W: *Polska–Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*. T. 2. *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, red. Stanisław Stępień, 141–193. Przemyśl, 1994.

Streszczenie

W artykule ukazana jest rola Kościoła rzymskokatolickiego w realizacji polityki konfesyjnej przez władzę polską na Wołyniu w latach 1920–1939. Pokazano, że Kościół katolicki stał się ważnym instrumentem propagandy idei polskiej państwowości i kultury na ziemiach wschodnich. Wyjaśniono rolę tej konfesji w spełnieniu wpływu asymilacyjnego na miejscową ludność prawosławną.

Słowa kluczowe: państwo polskie, konfesja, Kościół Rzymskokatolicki, Cerkiew prawosławna

Abstract

THE ROLE OF ROMAN CATHOLIC CHURCH IN THE REALIZATION OF CONFESSIONAL POLICY OF POLISH AUTHORITIES IN VOLYN (WOŁYŃ) DURING THE INTERWAR PERIOD

The role of Roman Catholic Church in the realization of confessional politics of Polish power in Volyn (Wołyń), in years 1920–1930 is pictured in the article. It is shown that the Catholic Church became an important instrument in the propaganda of the idea of the Polish state system and culture on the Eastlands. It founds out the role of this confession in the realization of assimilatory influence on the local Orthodox population.

Keywords: Polish state, confession, Roman Catholic Church, the Orthodox Church